Sygn. akt I C 283/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sąd Kamil Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko J. P.

o naruszenie posiadania

1. nakazuje pozwanemu przywrócenie powódce posiadania lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w Ł. poprzez wydanie kluczy do tego lokalu oraz udostępnienie lokalu do korzystania , a także nakazuje powstrzymanie się od naruszeń w przyszłości;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 196,80 złotych (sto dziewięćdziesiąt sześć 80/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwoty 200 złotych (dwieście) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

4. przyznaje adwokatowi E. P. kwotę 196,80 złotych (sto dziewięćdziesiąt sześć 80/100) tytułem wynagrodzenia obejmującego należny podatek VAT za udzieloną pozwanemu pomoc prawną z urzędu i nakazuje wypłacić tę kwotę ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi..

Sygn. akt I C 283/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 kwietnia 2017 r. K. M., wniosła o przywrócenie posiadania lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w Ł., poprzez wydanie kluczy do tego lokalu oraz udostępnienie lokalu do korzystania , zakazanie naruszania posiadania w przyszłości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania. W pozwie wniesiono także o zwolnienie powódki od kosztów postępowania i przyznanie pełnomocnika z urzędu, wskazując, że powódka nie jest sama w stanie ponieść kosztów postępowania i obrony w sprawie bez uszczerbku dla swojego koniecznego utrzymania. Powódka zażądała także zabezpieczenia swojego roszczenia poprzez nakazanie pozwanemu wydanie kluczy do lokalu przy ul. (...) w Ł. oraz udostępnienia lokalu do korzystania.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że z pozwanym pozostawała od ponad dwudziestu lat w związku konkubenckim. W 1994 r. zamieszkała wspólnie z nim w jego mieszkaniu przy ul. (...), gdzie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Powódka od 28 grudnia 1999 r. przebywała w mieszkaniu na podstawie umowy nieodpłatnego użyczenia lokalu. W marcu 2016 r. pozwany w nienijszej sprawie wytoczył przeciwko K. M. pozew o opróżnienie

lokalu mieszkalnego. W dniu 15 kwietnia 2017 r. pozwany wyrzucił powódkę z domu, wymienił zamki w drzwiach i nie wpuszczał od tego dnia powódki do mieszkania, które razem wcześniej zajmowali.

/pozew k. 2 – 5/

Postanowieniem z dnia 16 maja 2017 r. oddalono wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych. Powódka wniosła zażalenie na wskazane postanowienie. Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2017 r. Sąd uwzględnił zażalenie, zmieniając postanowienie w ten sposób, że zwolnił powódkę w całości od kosztów sądowych oraz ustanowił dla powódki pełnomocnika z urzędu.

/postanowienie k. 30, zażalenie k. 34, postanowienie k. 39/

Pismem z dnia 18 lipca 2017 r. Okręgowa Rada Adwokacka w Ł. wyznaczyła dla powódki K. M. pełnomocnika w osobie adwokat A. T..

/pismo (...) k. 41/

Postanowienie z dnia 23 czerwca 2017 Sąd oddalił wniosek o zabezpieczenie roszczenia powódki.

/postanowienie k. 37 zażalenie /

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 października 2017 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W odpowiedzi na pozew wniesiono także o zwolnienie od kosztów sądowych w całości albo w części i ustanowienie dla pozwanego pełnomocnika z urzędu. Pozwany wskazał, że powódka zamieszkiwała w mieszkaniu stanowiącym własność powoda na podstawie umowy użyczenia. Umowa ta była zawarta w dniu 28 grudnia 1999 r. W marcu 2016 r. powód wypowiedział umowę użyczenia. W dniu 3 czerwca 2016 r. pozwany wytoczył powództwo o nakazanie eksmisji powódki z jego mieszkania. W kwietniu 2017 r. powódka opuściła mieszkanie, a pozwany zaniechał wpuszczania jej do mieszkania. Umożliwił jej jednak zabranie niezbędnych rzeczy osobistych i lekarstw, z czego powódka skorzystała jedynie częściowo, pozostawiając rozmyślnie jego zdaniem, część rzeczy w mieszkaniu.

Postanowieniem z dnia 23 października 2017 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu.

/postanowienie k. 68/

W piśmie z dnia 21 listopada 2017 r. Okręgowa Rada Adwokacka poinformowała o delegowaniu adwokata E. P. do zastępstwa z urzędu pozwanego J. P. w niniejszej sprawie.

/pismo k. 95/

W piśmie procesowym z dnia 13 grudnia 2017 r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał twierdzenia i wnioski zawarte w odpowiedzi na pozew. Ponadto podniesiono zarzut sprzeczności żądania pozwu z zasadami współżycia społecznego. Na uzasadnienie tego zarzutu pełnomocnik pozwanego wskazał, że stosunki pomiędzy stronami są bardzo złe. Strony bowiem wzajemnie oskarżają się o kradzieże i inne naganne czyny. Pozwany podejrzewa powódkę o różne drobne kradzieże, w związku z czym powód złożył zawiadomienie o przestępstwie. Natomiast powódka pozwała J. P. o kwotę 85.000 zł, argumentując, że przywłaszczył jej oszczędności. Postępowanie w tym przedmiocie nie uległo jeszcze przedawnieniu.

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. M. oraz pozwany J. P. pozostający w związku konkubenckim, zamieszkiwali razem w mieszkaniu należącym do pozwanego. Pozwana wprowadziła się do mieszkania w 1994 r. Od dnia 28 grudnia 1999 r. podstawą

zamieszkiwania powódki we wskazanym lokalu była umowa o nieodpłatne użyczenie lokalu. W czasie zamieszkiwania w lokalu powódka korzystała z całego mieszkania. Spała w osobnym pokoju i na osobnej wersalce. Rzeczy powódki znajdowały się w przedpokoju w szafach i w pokojach.

/ okoliczności bezsporne, zeznania powódki, protokół elektroniczny 00:25:03 k. 124/

Stosunki między konkubentami zaczęły się pogarszać, związek konkubencki zaczął się rozpadać. Z obu stron padały wzajemne oskarżenia o czyny zabronione, w tym kradzieże, naruszanie nietykalności cielesnej, przemoc psychiczną, molestowanie, czy przywłaszczenie mienia. W marcu 2016 r. pozwany wypowiedział umowę użyczenia. W dniu 3 czerwca 2016 r. J. P. wystąpił z powództwem o opróżnienie lokalu mieszkalnego przeciwko K. M., natomiast w dniu 15 kwietnia 2017 r. pozwany nie chciał jej już do niego wpuścić. Powód wymienił zamki w drzwiach. Stan ten trwa aż po dziś dzień.

/ okoliczności bezsporne/

W dniu 27 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał wyrok w sprawie pod sygnaturą akt I C 328 /16, w którym nakazano K. M. opróżnienie lokalu mieszkalnego nr (...) mieszczącego się w budynku położonym przy ulicy (...) wraz ze wszystkimi rzeczami do niej należącymi, przy czym wstrzymano wykonanie tego obowiązku do czasu zaoferowania pozwanej K. M. lokalu socjalnego przez Miasto Ł..

/akta sprawy I C 328/16 k. 180/

Dotychczas powódce nie przedstawiono oferty zawarcia umowy na lokal socjalny.

/bezsporne/

Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności zaś dokumentów załączonych do akt sprawy i przesłuchania stron postępowania.

Sąd oddalił wszystkie wnioski dowodowe stron, ponieważ nie mają one związku z dochodzonym w postępowaniu roszczeniem. Stan zdrowia, przebyte leczenie nie mają bowiem związku z roszczeniem o ochronę posiadania. Co do zasady, stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, był bezsporny.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka wywodzi swe roszczenia z treści art. 344 § 1 k.c., zgodnie z którym przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Postępowanie w sprawach o naruszenie posiadania ma charakter doraźny, jest to ochrona prowizoryczna, gdyż zgodnie z art. 478 k.p.c. w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Istotą postępowania jest bezzwłoczna ochrona posiadacza poprzez zlikwidowanie skutków samowolnego naruszenia. Badanie tytułu prawnego stron do rzeczy następuje w odrębnych postępowaniach. Żądanie przywrócenia naruszonego posiadania nie jest żądaniem skierowanym do prawa, lecz dotyczy stanu faktycznego. Nie zmierza do pozbawienia naruszyciela prawa posiadania rzeczy lecz do odzyskania przez dotychczasowego posiadacza faktycznego władztwa nad rzeczą w związku z samowolą uprawnionego w realizowaniu przysługującego mu prawa do rzeczy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 297/02, LEX nr 558334).

Art. 344 § 2 k.c. przewiduje, iż roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia, termin ten ma więc charakter terminu zawitego. Bieg terminu winien być liczony od dnia samowolnego naruszenia posiadania. Przez dochodzenie roszczenia, o którym mowa w § 2 art. 344, rozumie się wytoczenie powództwa, natomiast nie jest dochodzeniem wezwanie do próby ugodowej w postępowaniu pojednawczym (art. 184 – 186 k.p.c.). W niniejszej sprawie termin został zachowany.

W świetle powyższych przepisów, w toku postępowania o przywrócenie posiadania sąd bada trzy okoliczności: ostatni stan posiadania, samowolne naruszenie posiadania oraz dochodzenie roszczenia w ciągu roku od chwili naruszenia.

Posiadanie to określony stan faktyczny, wyrażający się w sprawowaniu fizycznego władztwa nad rzeczą – corpus (por. wyrok SN z 3 czerwca 1966 r., III CR 108/66 , LexisNexis nr 309269, OSPiKA 1967, nr 10, poz. 234), któremu towarzyszy zamiar - animus – wykonywania tego władztwa dla siebie. Nie musi on być zgodny ze stanem prawnym. Do zakwalifikowania danego stanu jako posiadanie konieczne jest również, aby władztwo nad rzeczą nie miało charakteru przejściowego, przypadkowego, ale aby miało cechę trwałości (por. wyrok SN z 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66, LexisNexis nr 296529). Posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny, art. 336 k.c.). Posiadanie w znaczeniu, jakie nadaje temu pojęciu KC, jest faktycznym władztwem nad rzeczą. Ten pogląd należy uznać za dominujący w doktrynie polskiej (por. w szczególności A. Kunicki, w: System, t. II, s. 839 i nast., tam też powołana literatura). Przeciwne stanowisko, w myśl którego posiadanie jest postacią podmiotowego prawa rzeczowego lub ekspektatywy takiego prawa podmiotowego [por. A. Stelmachowski , Istota i funkcja posiadania, Warszawa 1958, s. 54; S. Ritterman , Z zagadnień wykładni nowych przepisów o wkładach gruntowych w spółdzielniach produkcyjnych, RPEiS 1962, Nr 2, s. 39; K. Gandor , Prawa podmiotowe tymczasowe (ekspektatywy), Ossolineum 1968, s. 32–33], nie znosi krytyki na tle przepisów KC (zob. M. Gocłowski, Posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego – prawo podmiotowe czy stan faktyczny, PiP 2001, Nr 2). Prawo rzeczowe natomiast nawiązywało do romańskiej koncepcji posiadania rzeczy oraz praw (por. art. 296 PrRzecz); zgodnie z tą koncepcją posiadanie było faktycznym "sobowtórem" własności oraz innych praw dających władztwo nad rzeczą (por. F. Zoll, Posiadanie w przyszłym kodeksie cywilnym, RPEiS 1930, Nr 1)

Samowolne naruszenie stanowi każde zachowanie, które prowadzi do utrudnienia posiadaczowi wykonywania jego władztwa nad rzeczą. Przesłanka samowolnego naruszenia posiadania polega na nieuprawnionym zakłóceniu wykonywaniu władztwa. Typową postacią naruszenia posiadania jest fizyczna ingerencja w sferę cudzego władztwa, możliwe jest jednak również działanie o charakterze psychicznym. Wyłącznie możliwość naruszenia nie wystarcza do żądania ochrony posiadania. Naruszenie musi mieć charakter samowolny, nie będzie zaś samowolnym naruszeniem posiadania zachowanie mające za swą podstawę wyraźny przepis prawa, orzeczenie sądowe, decyzję administracyjną lub zgodę samego posiadacza.

Treść roszczenia o ochronę posiadania zależna jest od tego, czy nastąpiło naruszenie lub pozbawienie posiadania. W zależności od tego roszczenie będzie zmierzało bądź do nakazania przywrócenia stanu poprzedniego bądź nakazania zaniechania naruszeń.

Zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu, przewidzianą w art. 6 k.c., na powodzie spoczywał obowiązek wykazania spełnienia wszystkich trzech przesłanek - faktu posiadania rzeczy, samowolnego naruszenia posiadania przez pozwanego oraz zachowanie terminu do wystąpienia z roszczeniem.

W sprawie bezspornym jest, że w dniu 15 kwietnia 2017 r. powód nie wpuścił powódki do mieszkania oraz wymienił zamki. Te dwie czynności, jasno wskazane w pozwie i potwierdzone przez pozwanego wskazują, że w niniejszej sprawie doszło do samowolnego naruszenia posiadania. Fakty przedstawione w sprawie przez obie strony stwarzają fundament do stwierdzenia, że powódka była posiadaczem przedmiotowej nieruchomości lokalowej (posiadanie zależne, do momentu wypowiedzenia umowy – w dobrej wierze, po – w złej wierze), natomiast czynności podjęte w dniu 15 kwietnia 2017 r. były samowolnym naruszeniem tego stanu przez pozwanego. Posiadanie nie jest bowiem tytułem prawnym do rzeczy, a jedynie stanem faktycznym uznanym i chronionym przez prawo. Actio possessionis

czyni irrelewentnym, z punktu widzenia przesłanek zastosowania instytucji ochrony posesoryjnej fakt, czy posiadania było w dobrej, czy złej wierze, a także, czy było ono posiadaniem zależnym, czy samoistnym. Ustawodawca używa bowiem zwrotu „posiadanie" co, w zestawieniu także z innymi instytucjami prawa rzeczowego, które wyodrębniają różnego rodzaju posiadanie (zob.: art. 172 k.c., 174 k.c.), pozwala stwierdzić, że chodzi o każdy rodzaj posiadania określonego w Kodeksie cywilnym.

Także zachowanie pozwanego z dnia 15 kwietnia 2017 r. daje podstawy do stwierdzenia, że wypełniło ono hipotezę przepisu art. 344 § 1 k.c. Wymiana zamków w drzwiach, przy jednoczesnym zablokowaniu dostępu pozwanej do lokalu wypełniało znamiona samowolnego naruszenia posiadania.

Przepis art. 344 k.c. statuuje potencjalny zarzut pozwanego przy procesie posesoryjnym, który pomimo wypełnienia przesłanek ochrony posesoryjnej, czyni powództwo niezasadnym. Chodzi mianowicie o przypadek, kiedy prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. W okolicznościach niniejszej sprawy istnieje wyrok eksmisyjny nakazujący powódce opuszczenie lokalu pozwanego, jednakże została wstrzymana jego wykonalność, w zakresie obowiązku opuszczenia przez K. M. lokalu, do czasu przyznania jej przez Miasto Ł. lokalu socjalnego, co dotychczas bezspornie nie nastąpiło. A zatem orzeczenie eksmisyjne nie może w niniejszej sprawie sankcjonować naruszenia posiadania.

Na koniec wreszcie należy odnieść się do zarzutu nadużycia prawa podmiotowego, podniesionego przez pozwanego. Zgodnie z treścią art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Zgodnie z normatywnym rozumieniem zasad współżycia społecznego, zasady te są normami o uzasadnieniu aksjologicznym, które należą do obowiązującego prawa. Są to mianowicie bądź tylko normy moralne, zawierające reguły postępowania w stosunkach między ludźmi (zob. np. A. Szpunar, Stosowanie art. 5 Kodeksu cywilnego w sprawach o prawa stanu, PiP 1981, Nr 6, s. 57; A. Wolter, Rola zasad, s. 1037; A. Zbiegień-Turzańska, w: Osajda, Komentarz KC 2017, I, art. 5, Nt 63), bądź również normy obyczajowe (zob. np. T. Dybowski, Zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa a prawo własności, NP 1967, Nr 6, s. 723; Stelmachowski , Wstęp, s. 152–153; Stelmachowski , Zarys, s. 119–120). W doktrynie trafnie jednak podkreśla się, że ze względu na funkcję, jaką w naszym systemie prawa cywilnego pełni klauzula generalna zasad współżycia społecznego, należy przyjąć, że tylko takie obyczaje związane są zakresem pojęcia zasad współżycia społecznego, jakie zarazem obdarzone są pozytywną oceną moralną, a więc powszechnie uznawane są za obyczaje "dobre" lub "słuszne" (Z. Radwański, M. Zieliński , Uwagi de lege ferenda, s. 17).

Mając na względzie powyższą interpretacją przepisu art. 5 k.c. Sąd nie stwierdził aby dochodzone przez powódkę roszczenie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Dokonując rozważań nad tezą wyrażoną w poprzednim zdaniu należy pochylić się nad dwoma, powiązanymi ze sobą zagadnieniami. Pierwsze dotyczy dopuszczalności podniesienia zarzutu nadużycia prawa podmiotowego w procesie posesoryjnym, natomiast drugie dotyczy ewentualnego nadużycia prawa w niniejszym procesie.

Na kanwie przepisu art. 344 § 1 k.c. toczy się wciąż dyskusja dotycząca dopuszczalności podniesienia zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanego w procesie posesoryjnym. Zagadnienie to wywołuje kontrowersje w literaturze (zob. J. Gołaczyński, w: System PrPryw, t. 4, 2007, s. 57), jednakże obecnie przyjmuje się, że dopuszczalnym jest podniesienie zarzutu nadużycia prawa w procesie posesoryjnym (J. Ignatowicz, Komentarz 1972, t. 1, s. 799.). Należy zauważyć, że sama treść art. 5 k.c. nie zawiera ograniczeń przedmiotowych swojego zastosowania. Należy jednak zauważyć, że roszczenie posesoryjne jest roszczeniem szczególnym Wprawdzie posesoryjny charakter sporu nie zwalnia sądu od obowiązku oceny roszczeń powódki z punktu widzenia ich zgodności z zasadami współżycia to jednak, powództwo o naruszenie posiadania powinno ulec oddaleniu tylko w razie rażącej kolizji roszczenia z tymi zasadami (Wyrok SN z dnia 6 maja 1974 r., III CRN 79/74, Legalis 1977, wyrok SO w Krakowie z dnia 22 czerwca 2016 r., II

Ca 720/16, Legalis 1599479). Należy zatem stwierdzić, że zarzut nadużycia prawa w procesie posesoryjnym może być podniesiony jedynie w wyjątkowych sytuacjach, gdy sposób wykonywania prawa byłby w sposób rażący sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Odmienna interpretacja przepisu czyniła by instytucję usytuowaną w art. 344 k.c. jedynie teoretyczną, ponieważ posiadanie często godzi w prawo właściciela rzeczy, co otwierałoby dyskusję nad tym, czy ochrona posesoryjna jest w ogóle dopuszczalna.

W niniejszej sprawie Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 5 k.c. z uwagi na naruszenie przez powódkę zasad współżycia społecznego, bowiem ochrona posiadania nie jest uzależniona od dobrej wiary posiadacza ani zgodności posiadania ze stanem prawnym, a postępowanie dowodowe w sprawie wykazało, iż stan posiadania przed jego naruszeniem był spokojny i trwał przez wiele lat w sposób niezakłócony. Nie sposób zatem znaleźć jakiegokolwiek aspektu nadużycia prawa przez powódkę, nie mówiąc już o rażącym nadużyciu, które to jako jedyne może być podstawą dla oddalenia powództwa posesoryjnego. Złe relacje między stronami, wzajemne oskarżenia, nawet o czyny karalne po pierwsze - nie mają nic wspólnego z przedmiotem sprawy, a po drugie - nie są to okoliczności niewątpliwe, bo nie doszło do zakończenia postępowań karnych.

Z podanych wyżej względów powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał proces w całości, zatem był zobowiązany do zwrotu kosztów procesu na rzecz powodowej (punkt 2 sentencji wyroku), na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu powódki , powiększone o podatek VAT.

Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 623) w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi tę kwotę 200 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 3 sentencji wyroku).

Nadto Sąd przyznał pełnomocnikowi z urzędu pozwanego wynagrodzenie ze Skarbu Państwa, skoro pozwany proces przegrał (§ 11 pkt 4 ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI W SPRAWIE PONOSZENIA PRZEZ SKARB PAŃSTWA KOSZTÓW NIEOPŁACONEJ POMOCY PRAWNEJ UDZIELONEJ PRZEZ ADWOKATA Z URZĘDU z dnia 3 października 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 1714).